

M A T E R I A Ł Y

Paweł Samuś

Rozmowy Władysława Baranowskiego z Józefem Piłsudskim o masonerii polskiej (1919–1920)

Prezentowany poniżej dokument jest oryginalnym rękopisem Władysława Baranowskiego, dotychczas nie publikowanym. Zawiera on istotne informacje na temat stosunku Józefa Piłsudskiego do masonerii i dziejów wolnomularstwa polskiego w pierwszych latach Drugiej Rzeczypospolitej¹.

Kilka słów o autorze publikowanej relacji. Władysław Baranowski (1885–1939), urodzony we Lwowie, gdzie uczęszczał do gimnazjum i szkoły muzycznej, tam też związał się z grupą młodzieży postępowo–niepodległościowej. Pracował jako nauczyciel, przebywał krótko na stypendium muzycznym w Neapolu, był skrzypkiem w operetce w Paryżu, a po ukończeniu konserwatorium krakowskiego grał w orkiestrach w Krakowie i mieście rodzinnym. Potem studiował literaturę polską na Uniwersytecie Warszawskim (1910–1914), publikował też swoje artykuły i recenzje w prasie lwowskiej, krakowskiej i warszawskiej. Od sierpnia 1914 r. w Legionach Polskich, został ranny, potem podjął pracę w Departamencie Wojskowym Naczelnego Komitetu Narodowego. W latach 1915–1916 przebywał we Włoszech i Szwajcarii, gdzie z ramienia tejże instytucji organizował polskie agendy prasowe i kierował ich działalnością. W grudniu 1916 r. przybył do Warszawy, gdzie po spotkaniu z Józefem Piłsudskim został jego emisariuszem politycznym w ośrodkach zagranicznych. Od marca 1917 r. ponownie w Szwajcarii jako przedstawiciel Komendanta i delegat stronnictw niepodległościowych, kierował agencją prasową i publikował w prasie paryskiej. Po powrocie do kraju został oddelegowany przez Naczelnika Państwa (luty 1919) do Paryża z zadaniem prowadzenia rozmów z Komitetem Narodowym Polskim. Był potem radcą poselstwa polskiego w Bernie i Rzymie, a następnie kierował Biurem Propagandy Zagranicznej przy Prezydium Rady Ministrów. Od stycznia 1921 r. w Paryżu, skierowany przez J. Piłsudskiego,

¹ O dotychczasowym ujęciu tego zagadnienia zob. m.in.: L. Chajn, *Polskie wolnomularstwo 1920–1938*, Warszawa 1984, s. 127–169, 403–404; L. Hass, *Ambicje, rachuby, rzeczywistość. Wolnomularstwo w Europie Środkowo-Wschodniej 1905–1928*, Warszawa 1984, s. 81, 87–88, 224–238; tenże, *Masoneria polska XX wieku. Losy, loże, ludzie* Warszawa 1993, s. 42, 49–50, 61–74; A. Garlicki, *Józef Piłsudski 1867–1935*, Warszawa 1989, s. 268; W. Jędrzejewicz, *Kronika życia Józefa Piłsudskiego 1867–1935* Londyn 1977, t. I, s. 218, t. II, s. 13.

wraz z jego adiutantem Bolesławem Wieniawą-Długoszowskim przygotowywał w kołach politycznych i prasie odpowiednią atmosferę dla oficjalnej wizyty Naczelnika Państwa w stolicy Francji (2–6 lutego 1921). W pomyślnym przeprowadzeniu tej akcji W. Baranowskiemu pomogły niewątpliwie jego międzynarodowe powiązania z masonerią, on sam bowiem był już od pewnego czasu wybitnym wolnomularzem rytu szkockiego.

Pozostał w dyplomacji w latach następnych, był delegatem rządu polskiego w Moskwie i Konstantynopolu, zwolniony ze służby dyplomatycznej przez ówczesnego ministra spraw zagranicznych Romana Dmowskiego (grudzień 1923), powrócił do niej po uchyleniu przez sąd tej decyzji kilkanaście miesięcy później. W latach 1925–1930 był posłem w Sofii pozostając gorącym zwolennikiem Józefa Piłsudskiego, choć już wtedy nie należał do kręgu jego najbliższych współpracowników, ani nie uczestniczył w głównym nurcie życia politycznego. Latem 1930 r. otrzymaną nominację na posła w Teheranie uznał za wygnanie i niebawem odszedł ze służby dyplomatycznej. We wrześniu 1939 r. wyjechał do Paryża, tam też niebawem zmarł².

Władysław Baranowski udostępnił czytelnikom wartościowe przekazy źródłowe przydatne w badaniach nad historią polityczną II Rzeczypospolitej, bardzo cenne zwłaszcza dla biografów Józefa Piłsudskiego. W 1938 r. na łamach czasopism „Niepodległość” i „Wiadomości Literackie” opublikował swoje relacje z przeprowadzonych przezeń rozmów z Józefem Piłsudskim³. W tymże roku ukazały się one również w osobnym wydaniu książkowym⁴. Niedawno książka ta została przedrukowana⁵ i uzupełniona o ogłoszoną przez Baranowskiego w 1939 r. jego relację zawierającą opinie francuskich polityków o Józefie Piłsudskim⁶.

Pierwsze publikacje W. Baranowskiego zbiegły się z gwałtowną kampanią antymasońską w prasie polskiej latem 1938 r. Ataki na wolnomularstwo, dotąd prowadzone niejako tradycyjnie przez prasę i ugrupowania prawicowe, nacjonalistyczne oraz klerykalne, nasiliły się wraz z przystąpieniem do akcji antymasońskiej przedstawicieli i grup obozu rządowego. Od pewnego czasu w wypowiedziach publicznych czołowych jego polityków, np. szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego (OZN) Adama Koca, wystąpieniach sejmowych i interpelacjach posłów piłsudczykowski oraz premiera Felicjana Sławoja Składkowskiego pojawiły się opinie i zarzuty o szkodliwości wpływów masońskich, postulaty i żądania delegalizacji wolnomularstwa w Polsce, a wreszcie w kołach rządzących podjęto przygotowania do wprowadzenia ustawowego zakazu istnienia masonerii i jej przyszłej likwidacji, co po pewnym czasie stało się faktem wraz z ogłoszeniem dekretu prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 22 listopada 1938 r. „o rozwiązaniu zrzeseń wolnomularskich”⁷.

Duży rozgłos zdobyła publikacja Leona Kozłowskiego (1892–1944), byłego ministra i premiera jednego z gabinetów pomajowych, swego czasu również aktywnego członka wolnomularstwa, z którym zerwał pod koniec lat dwudziestych. W swoim artykule opublikowanym na łamach

² Szerzej o W. Baranowskim zob. R. Świątek, *Wstęp*, w: W. Baranowski, *Rozmowy z Piłsudskim 1916–1931*, Warszawa 1990, s. 13–16; L. Hass, *Masoneria...*, s. 165.

³ W. Baranowski, *Rozmowy z Piłsudskim (od 1916 — do 1931 r.)*, „Niepodległość” t. XVIII, 1938, s. 21–66; tenże, *Rozmowy z Piłsudskim*, „Wiadomości Literackie” 3 VII 1938, nr 28, s. 1; tenże, *Piłsudski w Paryżu*, tamże, 31 VII 1938, nr 32, s. 1; tenże, *Instrukcje pokojowe Komendanta*, tamże, 21 VIII 1938, nr 35, s. 1.

⁴ Tenże, *Rozmowy z Piłsudskim 1916–1931*, Warszawa 1938.

⁵ Tenże, *Rozmowy z Piłsudskim 1916–1931*, Warszawa 1990.

⁶ Tenże, *Millerand, Panafieu i gen. Henrys o Piłsudskim*, „Wiadomości Literackie” 19 III 1939, nr 12, s. 1.

⁷ Szerzej o tym zob. L. Hass, *Zasady w godzinie próby. Wolnomularstwo w Europie Środkowo-Wschodniej 1929–1941*, Warszawa 1987, s. 193–205; tenże, *Masoneria...*, s. 95–104; L. Chajn, *Polskie wolnomularstwo...*, s. 229–241.

jednego z pism konserwatywnych ostro zaatakował masonerię, którą uznał za siłę wrogą Polsce, wyolbrzymiając zasięg wpływów masonów w polskim życiu politycznym oskarżył wybitnych polityków opozycyjnych o przynależność do wolnomularstwa, a ponadto dowodził, że Józef Piłsudski podjął walkę z lożami masońskimi po przewrocie majowym, ale po jego śmierci została ona zaniechana przez obóz rządzący⁸. Enuncjacja ta wywołała gwałtowną polemikę w prasie, na temat wolnomularstwa pojawiły się kolejne artykuły, oświadczenia i komentarze w gazetach codziennych i pismach periodycznych różnych orientacji i barw politycznych⁹.

Do publicznej dyskusji włączył się również Władysław Baranowski, który w ogłoszonej właśnie wtedy kolejnej relacji o rozmowach z Józefem Piłsudskim, wspominając przygotowania do wizyty naczelnika Państwa w Paryżu pisał o jego przychylnym stosunku do wolnomularstwa polskiego w tym okresie¹⁰.

Natychmiast po opublikowaniu tej relacji w prasie codziennej ukazał się komunikat Instytutu Józefa Piłsudskiego Poświęconego Badaniu Najnowszej Historii Polski, podpisany przez jego prezesa Walerego Sławka z datą 30 lipca 1938 r. W oświadczeniu tym zakwestionował on wiarygodność relacji W. Baranowskiego w cytowanym wyżej fragmencie, stwierdzając, że „streszczenie wypowiedzeń się Józefa Piłsudskiego o roli masonerii w Polsce [...] nie odpowiada istotnemu stosunkowi Józefa Piłsudskiego do tego zagadnienia i nie zgadza się z szeregiem innych relacji o niewątpliwiej autentyczności”¹¹.

Następnego dnia z repliką wystąpił Władysław Baranowski, którego obszerny list z datą 31 lipca zamieściła jedna z gazet. Jego autor podjął rzucone mu wyzwanie, nie tylko bowiem podtrzymał swoje wcześniejsze stwierdzenia, ale i podał nowe informacje. Warto przytoczyć tu zasadniczą część owego listu, tym bardziej że zostały w nim opisane również niektóre okoliczności powstania publikowanej poniżej relacji.

Władysław Baranowski w odpowiedzi na oświadczenie Walerego Sławka stwierdzał m.in.: „uważam za swój obowiązek w imię prawdy historycznej, o którą walczył tak namiętnie Piłsudski jako pisarz ze swej samotni w Sulejówku, potwierdzić jak najbardziej kategorycznie i w całej rozciągłości wszystko to, co na temat opinii Piłsudskiego o wolnomularstwie podałem w nr 32 «Wiadomości Literackich».

Oświadczam równocześnie, że wszystkie moje relacje z rozmów z Komendantem oddałem dobrowolnie pod kontrolę Instytutu [Józefa Piłsudskiego — przyp. P. S.], przekonany, że kontrola

⁸ L. K. [Leon Kozłowski], *Parę uwag o masonerii w Polsce*, „Polityka” 10 VII 1938, nr 15, s. 1.

⁹ Szerzej zob. A., *Czy pan nosi fartuszek?*, „Przekrój” 1938, nr 1, s. 59–64; L. Chajn, *Polskie wolnomularstwo...*, s. 404–406; L. Hass, *Zasady...*, s. 194–195.

¹⁰ W końcowym fragmencie tej relacji W. Baranowski pisał: „O masonerii w ogóle rozmawiał ze mną Marszałek [J. Piłsudski — przyp. P. S.] kilkakrotnie w latach 1920–1921, w szczególności zaś o wolnomularstwie polskim, o którego wskrzeszeniu właśnie w tym okresie dochodziły Go informacje. Interesował się tym zagadnieniem bardzo żywo i z właściwą Mu powagą. Orientował się w roli masonerii w państwach zachodnich i znał dość dobrze działalność wolnomularstwa polskiego w czasach przedpowstaniowych. Pragnął, by odrodzone w Polsce niepodległej nawiązało nie tradycji historycznych i by zdołało wśród pokrewnych organizacji na terenie światowym zdobyć szacunek i odegrać swoistą rolę. Piłsudski uważał, że sprawa wolnomularstwa u nas ma znaczenie poważne i tak, jak w innych krajach o podobnej strukturze psychicznej i kulturalnej, głębsze podłoże dla swego istnienia. Sądził, że w życiu polskim, niedostatecznie zorganizowanym i zdyscyplinowanym, może odegrać ono cementującą rolę i przynieść państwu poważne korzyści” (W. Baranowski, *Piłsudski w Paryżu*, „Wiadomości Literackie” 31 VII 1938, nr 32, s. 1; zob. też: tenże, *Rozmowy...*, Warszawa 1990, s. 77).

¹¹ *Instytut Józefa Piłsudskiego dezawuuje relacje p. Wł. Baranowskiego*, „Gazeta Polska” 31 VII 1938, nr 208, s. 1; zob. też: *J. Piłsudski o masonerii. Wyjaśnienie Instytutu Historycznego*, „Goniec Warszawski” 31 VII 1938, nr 209, s. 1–2.

taka jest wskazana wobec skłonności świadków oświetlania wydarzeń z punktu widzenia zbyt indywidualnego. Zaznaczam, że ani jedna z mych relacji nie została zakwestionowana. Obok rozmów mych ogłoszonych już przez Instytut drukiem¹², złożyłem, jeszcze inne, które uznaliśmy wspólnie za zastrzeżone, tzn. takie, których ogłoszenie byłoby przedwczesne.

Do tej kategorii zaliczoną została obszerna relacja, poparta faktami, w której mowa o stosunku Piłsudskiego do wolnomularstwa.

Oddana ona została Instytutowi na długo przed dyskusją w prasie polskiej na temat wolnomularstwa w ogóle. Wzięcie udziału w tej dyskusji przez p. L. K. [Leona Kozłowskiego — przyp. P. S.], jak się następnie wykazało, jednego z premierów rządów pomajowych, który powoływał się na autorytet Marszałka Piłsudskiego — skłoniło mnie po głębszym rozważeniu całej sprawy i w imię prawdy do podania w artykule mym w «Wiadomościach [Literackich]» pewnej części mej wspomnianej relacji, zawierającej sądy Marszałka o wolnomularstwie z czasów Jego wizyty w Paryżu.

O ile opinia ta po roku 1930 uległa zmianie, nic powiedzieć nie jestem w stanie.

W obecnej chwili p. marszałek [Sejmu — przyp. P. S.] Sławek uważa za możliwe, nieoczekiwane dla mnie, te relacje moje zakwestionować, pomimo że przeczytane przez niego, jak i przez wiceprezesa Instytutu¹³ przyjęte zostały do jego tajnych archiwów.

Wobec tego gotów jestem dla uniknięcia dalszych nieporozumień upoważnić p. Sławka do ogłoszenia tych zastrzeżonych, a przez niego zapieczętowanych oświadczeń relacji, aczkolwiek za wspólną zgodą uznaliśmy je jako nadające się do ujawnienia dopiero w 1955 r., o ile nie zasłaby przedtem tego niezbędna potrzeba¹⁴.

W odpowiedzi niezwłocznie zabrało głos główne pismo prorzadowe „Gazeta Polska”, uchodzące wtedy za organ OZN. W komentarzu redakcyjnym tej gazety oceniono opinię W. Sławka jako kompetentną, zakwestionowano natomiast autentyczność relacji W. Baranowskiego, zarówno co do formy, jak i treści prezentowanych przezeń wypowiedzi Józefa Piłsudskiego na temat masonerii¹⁵. Natomiast wrogi masonom tygodnik prawnicowy, uznawany za pismo blisko powiązane z centralą wywiadu wojskowego, zarzucił W. Baranowskiemu, że jego relacja „jest typową obrazą pamięci Marszałka Piłsudskiego”, ponadto gwałtownie zaprzeczył, aby Piłsudski mógł wyrazić pozytywną opinię o wolnomularstwie i dowodził, że potępiał on masonerię, ponieważ uznawał ją za wroga Polski¹⁶. Wkrótce też odwołano w ostatniej chwili przed audycją, wcześniej zapowiedzianą w programie Polskiego Radia, odczyt W. Baranowskiego o J. Piłsudskim z okazji kolejnej

¹² W. Baranowski, *Rozmowy z Piłsudskim (od 1916 — do 1931 r.)*, „Niepodległość” t. XVIII, 1938, s. 21–66.

¹³ Kazimierz Świtalski (1886–1962), dr filozofii, członek Związku Walki Czynnej i Związku Strzeleckiego, następnie w Legionach Polskich i Polskiej Organizacji Wojskowej; sekretarz do spraw politycznych Naczelnego Wodza i Naczelnika Państwa J. Piłsudskiego (1918–1923), jeden z jego najbliższych współpracowników także po przewrocie majowym, współorganizator Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem (BBWR), premier rządu (1929), marszałek Sejmu (1930–1935), wojewoda krakowski (1935–1936) i wicemarszałek Senatu (1936–1938), współtwórca Instytutu Józefa Piłsudskiego, potem wiceprezes jego zarządu (1936–1939); w latach wojny w niewoli niemieckiej, potem w kraju, aresztowany (1948) i sądzony z więzienia wyszedł po siedmiu latach (1955). Jego biografię zob. R. Świętek, *Kazimierz Świtalski, premier Rzeczypospolitej 14 IV — 7 XII 1929*, w: *Prezydenci i premierzy Drugiej Rzeczypospolitej*, pod red. A. Chojnowskiego i P. Wróbla, Wrocław 1992, s. 261–283.

¹⁴ *J. Piłsudski, W. Sławek a masoneria. Wyjaśnienia b. min. Wład. Baranowskiego*, „Goniec Warszawski” 1 VIII 1938, nr 210, s. 1–2.

¹⁵ *Patos i naiwność*, „Gazeta Polska” 3 VIII 1938, nr 211, s. 2.

¹⁶ J. B. [Julian Babiński], *Zuchwałość wysoce znamienna*, „Merkuryusz Polski Ordynaryjny” 7 VIII 1938, nr 37, s. 986–987.

rocznicy wymarszu do walki 1 Kompanii Kadrowej (6 VIII). Zdaniem prasy była to kara za „upór” W. Baranowskiego, który „uchodzi za masona. Odgradzając się od niego piłsudczycy wypowiadają wojnę masonerii”¹⁷.

Walery Sławek (1879–1939), jeden z najbliższych i najbardziej zaufanych współpracowników J. Piłsudskiego, prezes BBWR (1928–1935), trzykrotny premier i współtwórca konstytucji tzw. kwietniowej (1935), potem odsunięty od władzy na boczny tor, od czerwca 1936 r. był prezesem Instytutu Józefa Piłsudskiego. Tuż przed omawianą wyżej polemiką prasową powrócił na jedno z najwyższych stanowisk w państwie, po śmierci marszałka Sejmu Stanisława Cara wybrany na ten urząd (VI 1938)¹⁸. Zwalczany przez konkurentów z obozu rządzącego, zarówno skupionych wokół prezydenta Ignacego Mościckiego, jak i marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza, pod którego auspicjami powołano OZN, w sprawie stosunku do masonerii, jak wynika z cytowanej wyżej wypowiedzi W. Sławka, publicznie solidaryzował się ze stanowiskiem swoich przeciwników z prawicowego nurtu sfer rządzących. Zdaniem wybitnego znawcy dziejów masonerii¹⁹, Walery Sławek, choć sam w swoim czasie był aktywnym wolnomularzem (Wielka Loża Narodowa Polski), to w omawianym okresie zajmował się zacieraniem śladów powiązań obozu piłsudczykowskiego z lożami masońskimi. Nie ujawnił też treści relacji W. Baranowskiego przechowywanej w Instytucie Józefa Piłsudskiego, niewątpliwie niewygodnej dla kierownictwa ówczesnych sfer rządzących. Nie ogłoszono jej także po samobójczej śmierci Walerego Sławka (2 kwietnia 1939).

Dokument ten wraz z innymi materiałami ze zbiorów archiwalnych Instytutu Józefa Piłsudskiego podzielił ich wojenny los — zagarnięte przez niemieckie władze okupacyjne i ulokowane w Gdańsku–Oliwie, potem stały się trofeum wojennym wojsk radzieckich po zdobyciu przez nie tego miasta w 1945 r.

Oryginał publikowanego poniżej dokumentu aktualnie znajduje się w Centre Chranienija Istoriko–Dokumentalnych Kollekcij w Moskwie w zespole Institut Józefa Piłsudskiego Po Izu-czeniu Nowiejszej Istorii Polshi (fond 476, opis 41, jedinica chranienija 1). Tam też niedawno został znaleziony przez prof. Giennadija Filippowicza Matwiejewa z Wydziału Historycznego Uniwersytetu im. M. Łomonosowa w Moskwie.

Władysław Baranowski sporządził swoją relację na czterech kartkach papieru liniowego formatu A–4, pisząc czarnym atramentem, prawdopodobnie wiecznym piórem. W tekście znajdują się dwa wyrazy przekreślone tym samym piórem, czyli przez W. Baranowskiego.

Manuskrypt nie jest datowany, jednak na podstawie zawartych w nim danych oraz informacji, które W. Baranowski przekazał w cytowanym wyżej liście, możemy określić przybliżony czas powstania relacji. Prawdopodobnie autor napisał ją po 7 grudnia 1937 r., czyli po śmierci Andrzeja Struga, którego nazwisko wymienia w swoim przekazie, jak wynika z kontekstu i dodatkowego objaśnienia, wśród osób wtedy już nieżyjących. Dokument z pewnością jednak powstał przed końcem lipca 1938 r., kiedy to W. Baranowski publicznie ujawnił fakt istnienia prezentowanej poniżej relacji.

W tej samej teczce archiwalnej, w której obecnie jest przechowywany omawiany dokument, znajdują się trzy otwarte koperty, niewątpliwie służące w swoim czasie do zabezpieczenia rękopisu.

¹⁷ *Piłsudczycy przeciw masonerii. P. Wł. Baranowski nie dopuszczony do mikrofonu Polskiego Radia, „Goniec Warszawski” 7 VIII 1938, nr 216, s. 1.*

¹⁸ Szerzej o Walerym Sławku zob. J. M. Nowakowski, *Walery Sławek (1879–1939). Zarys biografii politycznej*, Warszawa 1988.

¹⁹ L. Hass, *Masoneria...*, s. 96, 298; tenże, *Ambicje...*, s. 232–235.

Największa i najmniejsza, obie z grubego papieru, zostały opatrzone pieczęciami lakowymi — na każdej kopercie znajduje się ich po pięć. Na obu są odręczne adnotacje identycznej treści, które zostały sporządzone tym samym co relacja piórem i charakterem pisma, czyli przez W. Baranowskiego. Na każdej z nich jest tekst następujący:

„Władysław Baranowski

Zastrzeżenia:

Może być otwarta

1. w każdej chwili na żądanie: Władysława Baranowskiego, Walerego Sławka i Kazimierza Świtalskiego
2. w 1955 r.”.

Ponadto na kopercie największej widnieje w okrągłej obwódce „nr 102” wpisany niebieskim ołówkiem zapewne przez pracownika Instytutu Józefa Piłsudskiego po przekazaniu do jego zbiorów omawianego dokumentu.

Trzecia koperta jest średniej wielkości, z cienkiego papieru, bez napisów i pieczęci. Jak można przypuszczać, to właśnie do tej koperty została włożona najmniejsza, która zawierała relację i została opatrzona pieczęciami i odręczną adnotacją. Następnie podwójnie chroniony w dwóch kopertach dokument włożono do największej, na której również zostały umieszczone pieczęcie i powtórzone zastrzeżenia, co do możliwości wykorzystania zawartości.

Tekst relacji Władysława Baranowskiego drukowany jest poniżej w całości bez jakichkolwiek zmian, uwspółcześniono jedynie pisownię kilku wyrazów. Przepis autora relacji oznaczono, jak w rękopisie, gwiazdką.

Autorem wstępu i przypisów jest Paweł Samuś. Tekst relacji opracowali i przygotowali do druku Giennadij F. Matwiejew i Paweł Samuś

Zastrzeżone

nie do publikacji bez porozumienia
się z autorem relacji²⁰

W Belwederze²¹

(lipiec 1919 — październik 1920)

Jako wolnomularz rytuału szkockiego najwyższego stopnia (.: 33) omówiłem z Radą Najwyższą²² i Wielkim Komandorem zagranicznej organizacji rozwinięcie akcji wolnomularskiej w Polsce, otrzymując w tym kierunku mandat i dokumenty pełnomocnictwa wraz z poleceniem skupienia w miarę możliwości wszystkich braci polskich w jednym rytuale.

Wbrew istniejącym w opinii polskiej przypuszczeniom komórki wolnomularskie w Polsce były nieliczne i prawie na wymarcu i nie istniała żadna centrala. Żyło w Polsce zaledwie kilkunastu masonów chodzących prawie luzem a afiliowanych do Wielkiego Wschodu Francji. Istniały w Warszawie z czasów przedwojennych jeszcze dwie loże. Do jednej należał Stanisław Patek²³

²⁰ Podkreślenie oryginału.

²¹ Podkreślenie oryginału.

²² W oryginale zostało skreślone słowo „Naczelną” i zamiast niego napisano „Najwyższą”.

²³ Stanisław Patek (1866–1944), adwokat, od 1905 r. obrońca w procesach politycznych w Królestwie Polskim, działacz społeczny i polityczny związany z obozem postępowym i niepodległościowym; współzałożyciel i członek loży masońskiej „Wyzwolenie” w Warszawie (1910), następnie kierownictwa łóż polskich podległych Wielkiemu Wschodowi Francji; w Polsce niepodległej zachował związki z wolnomularstwem jako członek loży „Kopernik”

i nieżyjący Stanisław Posner²⁴, do drugiej i nieżyjących Rafał Radziwiłłowicz²⁵, historyk Grabiec (Dąbrowski)²⁶ i prof. Garlicki²⁷. Działalność tych łóż była dość ograniczona. Funkcjonowały one jeszcze w czasie wojny; w wolnej Polsce zawiesiły zebrania, a bracia utrzymywali jedynie stosunki przyjacielskie.

Przyjechawszy do kraju w lipcu 1919 r. skomunikowałem się z braćmi z Wielkiego Wschodu, którzy zamierzenia moje powitali z entuzjazmem. Nie rozpocząłem jednak akcji przed przedstawieniem jej planów Komendantowi, od którego pragnąłem uzyskać aprobatę, a przede wszystkim poznać w tej mierze jego opinię.

Odbyłem na ten temat w Belwederze dwie konferencje, jedną zasadniczą w końcu lipca 1919 r., drugą dopiero w październiku 1920 r. wobec wydarzeń jakie zaszły w Polsce.

(obrzadek szkocki) pozostającej pod zwierzchnictwem Wielkiej Łoży Narodowej Polski (WLN); był członkiem delegacji polskiej na konferencję pokojową w Paryżu (1919), posłem w Pradze i ministrem spraw zagranicznych (1919–1920), posłem w Tokio (1921–1926) i Moskwie (1926–1932), ambasadorem w Waszyngtonie (1933–1936), następnie senatorem. Jego biografię zob. *Polski Słownik Biograficzny* (dalej: PSB), t. XXV, Wrocław 1980, s. 321–324; L. Hass, *Masoneria...*, s. 270.

²⁴ Stanisław Posner (1869–1930), prawnik, publicysta, działacz ruchu oświatowego w Królestwie Polskim i Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS); od 1908 r. w Krakowie, potem w Paryżu, związany z obozem niepodległościowym, został też członkiem loży masońskiej; po powrocie do wolnej Polski utrzymywał związki z lożą wolnomularską „Zmartwychwstanie” (obrzadek francuski); pracował w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej (1919–1920), był wykładowcą w Instytucie Pedagogiki Specjalnej, ponownie w PPS zajmował się działalnością kulturalno-oświatową, został senatorem (1922–1930) i wicemarszałkiem Senatu. Jego biografię zob. PSB, t. XXVII, Wrocław 1983, s. 685–691; L. Hass, *Masoneria...*, s. 277–278.

²⁵ Rafał Radziwiłłowicz (1860–1929), lekarz psychiatra, społecznik, współzałożyciel i działacz Związku Postępowo-Demokratycznego oraz innych związków i stowarzyszeń w Królestwie Polskim, blisko związany z obozem niepodległościowym przed i w czasie I wojny światowej był współtwórcą i przywódcą organizacji politycznych tego nurtu; organizator służby zdrowia w Polsce niepodległej, docent Uniwersytetu Warszawskiego (1922–1926), następnie profesor Uniwersytetu Stefana Batorego; członek–założyciel i przewodniczący loży masońskiej „Wyzwolenie” związanej z Wielkim Wschodem Francji (1910), wkrótce w kierownictwie krajowym polskiego wolnomularstwa tego obrządku; w wolnej Polsce współtwórca struktur wolnomularstwa rytu szkockiego, przewodniczący loży „Kopernik”, wielki mistrz WLN (1920) potem również członek jej kierownictwa. Jego biografię zob. PSB, t. XXX, Wrocław 1987, s. 414–420; L. Hass, *Masoneria...*, s. 280–281.

²⁶ Józef Dąbrowski, pseud. literacki Grabiec (1876–1926), prawnik, historyk, publicysta, działacz PPS (1897–1905), uwięziony i wydalony z Królestwa Polskiego przebywał w Krakowie, następnie w Kaliszu, gdzie zajmował się działalnością oświatową i publicystyczną, ogłosił też swoje prace historyczne, związał się wtedy z radykalnym nurtem ruchu ludowego, potem z piłsudczykami, po 1910 r. z wolnomularstwem obrządku francuskiego, założył lożę „Świt” w Kaliszu; w czasie I wojny w Departamencie Wojskowym Naczelnego Komitetu Narodowego, jeden z przywódców Ligi Państwowości Polskiej (LPP), współorganizator polskiego sądownictwa wojskowego; po odzyskaniu niepodległości w Ministerstwie Spraw Wojskowych, następnie sędzia i przewodniczący Najwyższego Sądu Wojskowego; przeszedł do wolnomularstwa rytu szkockiego, wielki sekretarz WLN (1920), pozostał w jej kierownictwie w latach następnych. Jego biografię zob. PSB, t. V, Kraków 1939–1946, s. 12–14; *Słownik Biograficzny Działaczy Polskiego Ruchu Robotniczego* (dalej: SBDPRR), t. I, Warszawa 1978, s. 415–417.

²⁷ Stanisław Garlicki (1875–1935), chemik i matematyk, działacz PPS w Królestwie Polskim (1899–1906), na studiach w Paryżu (1907–1910), potem nauczyciel w Łodzi i Warszawie; współzałożyciel LPP, związany z innymi ugrupowaniami aktywistycznymi w Królestwie Polskim; wykładowca Politechniki Warszawskiej (1915), potem zastępca profesora, profesor nadzwyczajny (1921) i dwukrotnie dziekan Wydziału Mechanicznego; z masonerią związany prawdopodobnie od czasu pobytu w Paryżu, wielki sekretarz WLN (1921), zastępca wielkiego komandora Rady Najwyższej Polski (1922), w kierownictwie wolnomularstwa rytu szkockiego także w następnych latach. Jego biografię zob. PSB, t. VII, Kraków 1948–1958, s. 282–283; SBDPRR, t. II, Warszawa 1987, s. 195–196; L. Hass, *Masoneria...*, s. 196.

Komendant znał wolnomularstwo mało i orientacje jego w tym względzie nie wychodziły o wiele poza ogólnie kursujące pojęcia i przypuszczenia, oczywiście w sensie poważnym. Okazał dla sprawy od razu znaczne zainteresowanie.

Przedstawiłem Piłsudskiemu ideologię wolnomularstwa wprowadzając go w szczegóły z całą szczerością, określając ściśle ich charakter i technikę organizacyjną oraz zasięg ich wpływów. Przedstawiłem stan faktyczny masonerii w Polsce i wyłuszczyłem powody, dla których uważam za celowe i pożądane zorganizowanie jej u nas na szerszą skalę. Nie chodzi mi — mówiłem — tylko o samą szczytną ideologię wolnomularstwa, którą wyznają w istocie wszyscy prawdziwi demokraci nie poddając się kościołowi katolickiemu, z którym zażarta walka zresztą — jak to przypuszcza się ogólnie — ze strony masonerii de facto nie istnieje. Natomiast chodzi przede wszystkim o skupienie w wolnomularstwie, którego konstrukcja z punktu widzenia dyscypliny i techniki obrad jest idealna²⁸, tych ideowych umysłów polskich z natury skłonnych do zbytniego indywidualizmu, które nie umieją poddać się konsekwentnie ustalonym nakazom i zobowiązaniom w stosunku do przyjętych programów i decyzji. Te umysłowości o ciężarze gatunkowym wysokim mogą oddać nieocenione usługi w życiu publicznym, jeśli przejdą przez dyscyplinę masońską. Każde państwo opierać się musi w swych najwyższych dążeniach na zwartych zespołach ludzi, czuwających nieugięcie nad ideałami narodowymi w zasadzie zawsze zgodnymi z ideałami demokracji i humanitaryzmu, a czego strzec nie są zdolne przemijające rządy uzależnione od zmiennych okoliczności.

Role tę i zadania spełnia z powodzeniem w wielu państwach masoneria, a tym bardziej spełnić ją musi w Polsce, w państwie o przerwanej tradycji rządzenia.

Za typ idealnego wolnomularza — twierdziłem — uważam Komendanta i on winien stać się głową i twórcą polskiego wolnomularstwa. Wolnomularstwo polskie będzie takim, jakim uczynią go Polacy. Zdaję sobie jednak sprawę, że Komendant jako Naczelnik Państwa musi być w zupełności niezależny i w decyzjach swych nie może odczuwać nawet pozornej zależności od jakiegokolwiek organizacji. Z tych też względów nie występuję z propozycją przystąpienia Piłsudskiego do masonerii. W istocie jednak zależność taka byłaby nie istniejącą²⁹, gdyż wolnomularz w sprawowaniu swych odpowiedzialnych obowiązków politycznych i państwowych kieruje się przede wszystkim swoim sumieniem. Nie istnieje również żadna międzynarodowa zależność masońska, a istnieje jedynie naturalna wynikająca z założeń ideowych solidarność, dająca w razie potrzeby możliwość porozumiewania się międzynarodowego i ustalania wspólnych wytycznych, opartych o niezmiennie zasady moralne.

Komendant słuchał mych wyjaśnień uważnie i w żadnym punkcie nie wysunął jakichkolwiek obiekcji. Od czasu do czasu zadawał pytania, a w rezultacie niedługich ze mną na ten temat rozmów, uznał założenie organizacji wolnomularskiej w Polsce za pożądane i celowe. Był też z tych rozmów najwyraźniej zadowolony.

Przystąpienia swego do masonerii nie uważał w danej chwili za aktualne i decyzje w tej mierze zastrzegł sobie na czas późniejszy. Natomiast sam z własnej inicjatywy zaproponował wskazanie ludzi z najbliższego otoczenia i z wojskowości, których uważał za najodpowiedniejszych kandydatów do masonerii.

Kolejno przechodziliśmy nazwiska wybitnych osobistości w owych czasach i Komendant wskazywał z kim mam pomówić, upoważniając mnie nawet w niektórych przypadkach do powołania się na

²⁸ W oryginale „idealna”.

²⁹ W tekście oryginalnym autor początkowo napisał „nieistotna”, następnie część tego wyrazu przekreślił i napisał nad nim „nie istniejącą”.

jego opinię. Listę wojskowych postanowił ustalić z Wieniawą³⁰, którego też wkrótce po tej decyzji wraz z kilkoma oficerami zainicjowaliśmy i zaprzysięgliśmy na posiedzeniu łoży–matki.

Ze swej strony podałem Komendantowi nazwiska osób przeze mnie już wtajemniczonych, na których zgodził się bez żadnych zastrzeżeń (Andrzeja Struga³¹, rejenta Staniszewskiego³² i z żyjących Stanisława Stempowskiego³³ i in.).

Powstanie więc i organizacja masonerii polskiej dokonała się pod auspicjami Piłsudskiego jako Naczelnika Państwa, który założeń jej nie tylko aprobował, lecz wyznaczył swoich kandydatów.

W. Baranowski

* W niniejszej relacji nie podaję nazwisk osób żyjących za wyjątkiem [dość] już „rozkonspirowanych”. Lista cała jednak znajduje się w moich rękach.

³⁰ Bolesław Wieniawa-Długoszowski (1881–1942), dr medycyny, poeta, należał do Związku Strzeleckiego, po wybuchu I wojny w Legionach Polskich, adiutant J. Piłsudskiego (1915–1916), po kryzysie przysięgowym wcielony do wojska austriackiego, potem w Polskiej Organizacji Wojskowej (POW); adiutant Naczelnego Wodza i Naczelnika Państwa (1918–1921), attache wojskowy w Bukareszcie, ukończył kurs w Wyższej Szkole Wojennej (1924), członek łoży wolnomularskiej „Łukasieński” podległej WLN; należał do grupy najbardziej zaufanych współpracowników J. Piłsudskiego przed i po przewrocie majowym 1926 r., w latach następnych na stanowiskach dowódczych w wojsku, z którego wyszedł w stopniu generała dywizji (V 1938), potem ambasador w Rzymie. Jego biografię zob. J. M. Majchrowski, *Ulubieniec Cezara. Bolesław Wieniawa-Długoszowski. Zarys biografii*, Wrocław 1990.

³¹ Andrzej Strug, właśc. Tadeusz Galecki (1871–1937), pisarz i publicysta, z ruchem socjalistycznym związany od czasów studenckich, więzień i zesłaniec (1895–1900), działacz PPS w Warszawie, w kierownictwie partii w latach rewolucji 1905–1907, potem w Krakowie i Paryżu, gdzie prawdopodobnie został przyjęty do masonerii, wtedy też zaczął ogłaszać swoje powieści; związany z ruchem niepodległościowym, żołnierz Legionów Polskich (1914–1915), potem w POW; wiceminister propagandy w rządzie lubelskim I. Daszyńskiego, należał do czołowych działaczy PPS, senator z listy tej partii (1928–1930), członek jej Rady Naczelnej (1931–1937); odegrał ważną rolę w organizowaniu polskiego wolnomularstwa jako członek WLN (1920), jej wielki mistrz (1923) i wielki komandor Rady Najwyższej Polski (1920–29), potem uśpiony. Jego biografię zob. PSB, t. VII, Kraków 1948–1958, s. 244–247; SBDPRR, t. II, Warszawa 1987, s. 184–186; L. Hass, *Masoneria...*, s. 306.

³² Stanisław Staniszewski (1864–1925), prawnik, społecznik w Suwałkach, działalność polityczną rozpoczął w latach rewolucji 1905–1907 wiążąc się z pedecją; od 1915 r. w Warszawie, m.in. kierownik wydziału w Centralnym Komitecie Obywatelskim, współzałożyciel Rady Głównej Opiekuńczej i prezes jej Zarządu Głównego, prezes Sądu Apelacyjnego, minister pracy i opieki społecznej w gabinecie J. Kucharzewskiego, już wtedy zaufany J. Piłsudskiego i jego emisariusz; pozostał nim także w pierwszych latach niepodległej Polski, działał w organizacjach społecznych; przypuszczalnie już przed I wojną światową członek wolnomularstwa obrządku francuskiego, następnie rytu szkockiego (WLN). Zob. L. Hass, *Masoneria...*, s. 301–302.

³³ Stanisław Stempowski (1870–1952), działacz społeczny, tłumacz i pisarz, w młodości związany z ruchem socjalistycznym, więziony, następnie czynny w warszawskich instytucjach oświatowych i społecznych, redaktor kilku pism, zarządzal majątkiem rodzinnym na Podolu; minister w rządzie Ukraińskiej Republiki Ludowej (1920), współzałożyciel Instytutu Badania Spraw Narodowościowych, działacz stowarzyszeń na rzecz zbliżenia polsko-ukraińskiego, kierownik referatu bibliotecznego w ministerstwie rolnictwa (1924–1939), redaktor wydawnictw pamiątkarskich w Instytucie Gospodarstwa Społecznego; członek łoży „Kopernik”, potem „Sowiński–Łukasieński”, przewodniczący łoży „Jednanie” podlegających WLN, sekretarz teże (1923) oraz jej wielki mistrz (1926–1928), wielki kanclerz i wielki komandor Rady Najwyższej Polski (1922–1938). Szerzej o nim zob. L. Hass, *Masoneria...*, s. 303–304; M. Dąbrowska, *Wstęp*, w: S. Stempowski, *Pamiętniki (1870–1914)*, Warszawa 1953, s. V–XXIII.